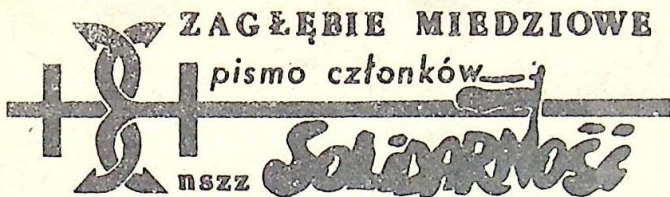


A potem kraj
nasz
WOLNY...



===== 128/9 18/19 lipiec - sierpień 1987 =====
===== WROCŁAW-LEGNICA-LUBIN-POLKOWICE-GŁOGÓW-ZŁOTORYJA-BOLESŁAWIEC-CHOJNÓW-JAWÓR =====

5 rocznica zbrodni w Lubinie

To już pięć lat od pamiętnych wydarzeń w Lubinie. Wydarzenia, które wstrząsnęły opinią społeczną nie tylko w Polsce. Miłający czas lecz ból, stępia wrażliwość, ale rzadko kiedy wymazuje z pamięci. W chrześcijańskiej etyce też jest miejsce na wybaczenie, na powstrzymanie się od nienawiści. Są to racje, jednak... Chciałbym w tym miejscu przypomnieć, a pamiętać bezpornie musimy, że wybaczenie tych samych win prowadzi najpierw do stępienia wrażliwości, poprzez obojętność, do milczącej zgody na bezprawie. I pozwoli mamy już do czynienia z tym stanem. Historycznie rzecz ujmując trzeba powiedzieć, że już dawni zaborcy skutecznie przy pomocy cenzury i administracyjno - policyjnych metod zmuszali społeczeństwo do niepamięci. Zaborcza cenzura zaciekle ściagała wszystkie nawet najmniejsze informacje na temat powstań niepodległościowych czy też jakiegokolwiek innych niezależnych wstąpień. A przecież historia narodu to nic innego jak prawo do pamięci nie tylko tych wzniosłych wydarzeń ale także i tych wstydliwych. A "władza ludowa" ma niestety sporo tych wstydliwych wydarzeń, o których chciałaby raz na zawsze zapomnieć a społeczeństwo przede wszystkim. Ale o to trudno. Co parę lat trzeba "bronić władzy ludowej" przed własnym narodem. Tym faktem wyraża swą obcość dla społeczeństwa. Nie pomogą retusze personalne, obietnice poprawy, pozorne reformy i fałszywa demokratyzacja. Dopóki w sposób niemal uporczywy bronić się będzie morderców z MSW dopóty groźba ponownych zakrętów, "okresów błędów i wypaczeń" realnie istnieje. Pomników już mamy dość. Tych kamiennych, z zimnych gładów. Chcemy, aby pamięć o tych wydarzeniach przetrwała się w pomnik przestrogi dla władzy. Ofiara z zabitych i rannych wymaga tej elementarnej powinności.

S.P. KOLEGOM:

M. Poźniakowi
M. Adamowiczowi
A. Trajkowskiemu

Pamiętamy
MKW Solidarność ZAGŁĘBIE MIEDZIOWE

"ROZKAZUJE...IZOLOWAĆ LUBIN"

...Niee, to nie może być! Strużka krwi powiększa się i ciemnieje. Ogarnia mnie przerażenie. Wyrwa mi się krzyknienie. Ktoś próbuje prasywać karetkę pogotowia. Patrzę w twarz leżącego. Z pod półprzymkniętych powiek nie widzę w leżącym bólu. Dłonie powoli się zaciągają. Czyśby?! Nie, nie chcę oglądać śmierci i odwracam głowę. Teraz dopiero spoczętym stojące wokół osoby. Stoją nieruchomo. Czy ich nie boli, nie dziwi? Wreszcie ktoś gwałtownie się przepycha przez znieruchomiałych tłumek. Krzyczy, jest auto! Wyciągają ręce, dużo rąk. Unoszą ciało i wydaje mi się, że płynie...

Wiesiek, Wiesiek co tobie. To do mnie? Chyba tak. Powoli zaczynam kontaktować z rzeczywistością. No jasne to Bolek z tego samego wydziału na którym ja pracuję, tylko, że on na III -ciej zmianie. Co tobie? Powtarza, co tobie? Myślę, że strasznie wyglądam. Czuję mocne klepięcie w ramię, "będzie żył! Ty sobie mów a ja wiem swoje. Widziałem przecież jego oczy. Tam nie było, ani strachu, ani bólu, ani nienawiści, po prostu NIC. Częstka tej nicości była i we mnie. Dlatego milczę. Idziemy w kierunku Przylesia. Te oczy i strużka krwi idzie ze mną. Nie mogę się tego pozbyć. Zresztą nie staram się aż tak bardzo. Czuję, że widok ten nabiera jakby nowego życia.

Od czasu do czasu chwytam poszczególne słowa. Bolek ... "dymu było pełno" "lutałem go" ale nie orientowałem się do czego to odnieść. Ze zdziwieniem spojrzę na słonia. Jeszcze tak wysoko? Jeszcze trwa ten dzień?

/ Jest to fragment książki - reportażu Stanisława Sewera pt. "Rozkazuje...izolować Lubin".

DO CZŁONKÓW SOLIDARNOŚCI

Dla naszego związku, dla Solidarności, spotkanie z Ojcem Świętym i jego słowa mają znaczenie szczególne. Nie żyjemy w kraju wolnym. Nie zawsze nasz głos może być słyszalny. Papież mówił do nas i także jak sam podkreślił - za nas. W jego słowach znaleźliśmy ocenę najistotniejszych problemów współczesnego świata. W imieniu Kościoła Katolickiego Jan Paweł II określił również rolę, jaką w tym świecie odgrywa Solidarność.

W tym świecie fundamentem pokoju muszą stać się prawa człowieka. Zasada międzyludzkiej solidarności musi być nadrzędną wobec wszelkich różnic i programów walki, zaś zasada podmiotowości łączyć się winna z projektem ładu społecznego opartego o porozumienia między ludźmi i narodami. Dlatego Porozumienia Sierpniowe przypomniane obecnie przez Jana Pawła II, są nadal zadaniem do wypełnienia. Zadaniem dla społeczeństwa i dla władzy. Wynikają z nich niezbywalne prawa świata pracy do godziwej zapłaty, do pracy jako źródła godności, ludzkiej oraz prawo do organizowania się w obronie tych praw, a zwłaszcza do tworzenia niezależnych, samorządnych związków zawodowych.

Ład społeczny, którego wizję wskazuje nam Ojciec Święty jest ładu dobra wspólnego i pluralizmu, w którym różnorodne wartości realizowane są w wolno i, przez wolnych ludzi. Obowiązują w nim winien szacunek dla innej, wysłuchanie, odrzucenie nienawiści, do - strzeganie w każdym przeciwniku politycznym osoby ludzkiej.

Warunkiem tego jest szacunek dla prawdy i obowiązek poszukiwania prawdy, zło nazywać złem, choćby przyszło płacić za to wysoką cenę.

- 3 -

Dlatego zawsze i wszędzie mamy powinność bronić podstawowych wartości, bronić naszej tożsamości narodowej i społecznej. Szczególne zobowiązania nakłada na członków "Solidarności" pamięć o księdzu Jerzym Popiełusko, który poniósł śmierć w obronie wiary Kościoła i Solidarności.

Jan Paweł II podkreślił, że "Solidarność" jest już nie tylko polską sprawą, że stała się sprawą ludzi pracy na całym świecie. Wszystkich walczących o wolność, godność i prawo. Przesłanie Ojca Świętego zobowiązuje nas do trwania, do ciągłego oporu przeciw zniewoleniu, do nieustępliwego dążenia do wolności.

Jest dla nas źródłem otuchy i nadziei. Miliony ludzi podczas spotkania z Ojcem Świętym zademonstrowały, że "Solidarność" żyje i żyć będzie, że "Solidarność" pozostała sobą i Polska pozostała sobą.

Tymczasowa Rada NSZZ "Solidarność"

Bogdan Borusewicz, Zbigniew Bujak, Władysław
Frasyniuk, Tadeusz Jedynak, Bogdan Lis,
Janusz Paźubicki, Józef Pinior.

W - wa 14.06.1987 r.

BEZPRECEDENSOWY WYROK KOLEGIUM ORZĘKĄCEGO W GŁOGOWIE

Tego rzeczywiście nie było dotychczas, ani w Głogowie, ani w znanej mi literaturze o zasięgu krajowym. 10 lipca br. r. RUSW pozwał Jana GACE i M. KOPROWSKIEGO przed Kolegium za "posiadanie" i "przerzucanie" literatury bezdebitowej. Aby nas nie posądzono o bałwochwalcze wychwalanie tego przypadku, trzeba nam od razu powiedzieć, że generalnie jesteśmy zdania o całkowitej legalności każdej literatury. Tylko w systemach faszystowskich i socjalistycznych pisanie i kolportaż jest zajęciem nielegalnym. Ale skoro... Obaj обвинieni zostali z art. 52 a. Podobne sprawy traktowane są niejako rutynowo przeważnie z wyrokiem 50 tys. zł. W Głogowie Przew. Kolegium p. KARSKI podszedł do sprawy sumiennie i w ramach istniejącego "porządku" prawnego ujawnił nierzetelność i kłamliwość świadków oskarżenia czyli prac. SB.

Postawa obwinionych a szczególnie Jana GACY, który w swych wypowiedziach jednoznacznie dał wyraz swoim przekonaniom a także ocenę bezprawność poczynił KO i SB. Prawo do czytania i kompletowania swojej prywatnej biblioteki jest niemal naturalnym prawem człowieka. Osobnym wydarzeniem była mowa obrończa mec. LUKASIEWICZA. Wykazał on nie tylko nieścisłość w zeznaniach św. oskarżenia ale podważył całość zasadność prawną. Motyw polityczny jaki oskarżyciel chciał nadać tej sprawie został przez mec. błyskotliwie wykorzystany w wygłoszonej sentencji "tam gdzie polityka wkracza na salę sądową sprawiedliwość uchodzi tylnymi dzwiami". Wydaje się nam, że ta sentencja, nadzwyczaj trafna przesądziła o takim wyroku.

Przy okazji tego tematu chcemy uzupełnić informację z poprzedniego numeru Solidarności Zagłębia Miedziowego o skazaniu Andrzeja KOSMAŁSKIEGO również z art. 52 a. na 25 tys. zł. oraz Zdzisława WINDYCZA za podobny czyn na 20 tys. zł.

Sprawozdawca

21 postulatów w siedem lat po podpisaniu

W siódmą rocznicę podpisania Porozumień Gdańskich chcemy przypomnieć treść postulatów, które miały stanowić wstęp do odbudowy podmiotowości społeczeństwa i gospodarki. Dzisiaj już wiemy, że kunktatorstwo prezentowane przez władze, niewywiązywanie się strony rządowej z przyjęcia tych porozumień oraz nieustanne dążenie do likwidacji już wywalczonych praw miało swe źródło w politycznym i policyjnym usunięciu wszelkiej niezależności.

W konsekwencji odwiekany stan wojenny uczynił Porozumienia Gdańskie wypadkiem przy pracy władzy komunistycznej a nie programem do realizacji. Zobaczmy co zostało z tych idei i postulatów.

1/AKCEPTACJA NIEZALEŻNYCH OD PARTII I PRACODAWCÓW WOLNYCH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH, WYNIKAJĄCA Z RATYFIKOWANEJ PRZEZ PRL KONWENCJI NR. 87 MIĘDZYNARODOWEJ ORGANIZACJI PRACY DOTYCZĄCEJ WOLNOŚCI ZWIĄZKOWYCH.

ad1/ Fakty krzyczą. Nie ma niezależnych związków zawodowych chociaż te, które są mają ten sam przymiotnik. Brak możliwości tworzenia nowych związków i nie tylko zawodowych, mamy na myśli także związki twórcze. Porozowywano wszystkie niezależne organizacje. A więc rozwiązano "Solidarność", Związki Branżowe i Autonomiczne, Związek Młodzieży Demokratycznej, Związek Artystów Scen Polskich, Związek Literatów Polskich, Stowarzyszenie Dzeinnikarzy Polskich, Związek Studentów Polskich, wiele Klubów Inteligencji Katolickiej. Listę zdelegalizowanych organizacji, związków i stowarzyszeń uzupełnia swoista forma tzw "zawieszenia" działalności. Do dzisiaj nie odwieszono polskiej sekcji Pen-Clubu, niektórych KIKów. O nowych rejestracjach nawet trudno mówić bowiem np. Koła Towarzystwa Pomocy im. A. Chmielowskiego nie zarejestrowano dlatego/ z uzasadnienia odmowy/cyt. "powstanie i działalność KTP doprowadziłoby do wkraczania w sferę działalności organów państwowych i wymienionych, istniejących już organizacji społecznych, co w konsekwencji mogłoby spowodować zagrożenie porządku publicznego"

Niestety to nawet nie ponury żart. To prawda! Wystarczy?!

2/ZAGWARANTOWANIA PRAWA DO STRAJKU ORAZ BEZPIECZEŃSTWA STRAJKUJĄCYM I OSOBOM WSPOMAGAJĄCYM.

ad 2/Jak wygląda to prawo do strajku mogliśmy się przekonać 14 i w następnych dniach grudnia. Po zawieszeniu stanu wojennego praktycznie zlikwidowanie taką możliwość przepisami wyjątkowymi.

- 3/PRZESTRZEGAJĄC ZAGWARANTOWANA W KONSTYTUCJI PRL WOLNOŚĆ SŁOWA, DRUKU, PUBLIKACJI, A TYM SAMYM NIE REPRESJONOWAĆ niezależnych WYDAWNICTW ORAZ UDOSTĘPNIĆ ŚRODKI MASOWEGO PRZEKAZU DLA PRZEDSTAWICIELI WSZYSTKICH WYZNAŃ.
- ad 3/Nie od dziś wiadomo, że Konstytucje w krajach socjalistycznych wcale nie służą obywatelom danego kraju a stanowią fasadę dla zagranicy. Każdy w Polsce wie doskonale o szalenstwach cenzury i srogich wyrokach. W telewizji opozycją jest ZSL i SD. Ukazywanie się miesięcznika RES-PUBLIKA w niczym nie zmienia naszej oceny.
- 4/ PRZYWRÓCIĆ DO POPRZEDNICH PRAW: LUDZI ZWOLNIONYCH Z PRACY PO STRAJKACH 1970 i 1976 ROKU-STUDENTÓW WYDALONYCH Z UCZELNI za przekonania: UWOLNIĆ WSZYSTKICH WIEZNIÓW POLITYCZNYCH. ZNIEŚĆ REPRESJE ZA PRZEKONANIA.
- ad 4/Tylko w samym woj. łęczyńskim zwolniono z pracy za przekonania aż 346 pracowników. Wielu z nich nie może podjąć pracy w swoim zawodzie a często i miejscowości. Chodzi tutaj o działalność i przekonania po roku 1980.
- 5/ POKADAĆ W ŚRODKACH MASOWEGO PRZEKAZU INFORMACJE O UTWORZENIU SIĘ MIĘDZYPAŁATOWEGO KOMITETU STRAJKOWEGO CZYLI OPUBLIKOWAĆ JEGO ŻĄDANIA.
- ad 5/Jak dotychczas jedyny zrealizowany punkt.
- 6/ POKADAĆ REALNE DZIAŁANIA MAJĄCE NA CELU WYPROWADZENIE KRAJU Z SYTUACJI KRYZYSOWEJ POPRZECZ: POKADANIE DO PUBLICZNEJ WIADOMOŚCI PEŁNEJ INFORMACJI O SYTUACJI SPOŁECZNO-GOSPODARCZEJ, UMOŻLIWIENIE WSZYSTKIM ŚRODOWISKOM I WARSTWOM SPOŁECZNYM UCZESTNICZENIA W DYSKUSJI NAD PROGRAMEM REFORM.
- ad 6/A więc nie publikuje się pełnych informacji gospodarczych np. nikt w Polsce nie zna prawdziwych danych na temat handlu ze Związkiem Radzieckim. Te, które się podaje i tak są fałszywe. Jeśli chodzi o dyskusje na temat reformy to idea ta też obchodzi siódmą rocznicę. Formy i sposoby dyskusji bardziej przypominają znużoną zdartą płytę gramofonową aniżeli rzeczywiste pragnienie zmian. W atmosferze "gadajcie sobie a rząd i tak zrobi po swojemu". Autentyczna reforma gospodarcza to w praktyce koniec komunizmu. W reformie rządzi pieniądź a co wtedy z PZPR? No... co?.
- 7 / WYPŁAĆ WYPAŁIĆ WSZYSTKIM PRACOWNIKOM BIORĄCYM UDZIAŁ W STRAJKU WYNAGRODZENIE JAK ZA URLOP WYPOCZYNKOWY Z FUNDUSZU CRZZ.
- ad 7/ W ZDECYDOWANEJ mierze tak wypłacono. Były jednak wypadki kunktatorstwa wymagające interwencji. Interwencje też nie zawsze były skuteczne.
- 8 / PODNIEŚĆ WYNAGRODZENIE ZASADNICZE KAŻDEGO PRACOWNIKA O 2000 tys. ZŁC NA MIESIĄC JAKO REKOMPENSATĘ DOTYCHCZASOWEGO WZROSTU CEN.
- ad 8/ Rzeczywistość jest taka, wprawia się nam wzrost płac a żyje się nam coraz gorzej i biedniej. Nie trzeba być ekonomistą aby spostrzec coraz to groźniejszą inflację i katastrofalny zastój gospodarczy.
- 9/ ZAGWARANTOWAĆ AUTOMATYCZNY WZROST PŁAC RÓWNOLEGLE DO WZROSTU CEN I SPADKU WARTOŚCI PIENIĄDZA.
- ad 9/ Oczywiście nie zagwarantowano i mamy do czynienia właściwie z odwrotnym procesem.

- 10/ REALIZOWAĆ PEŁNE ZAPATRZENIE RYNKU WEWNĘTRZNEGO W ART. ŻYWNOSCIOWE A EKSPORTOWAĆ TYLKO I WYŁĄCZNIE NADWYŻKĘ. ZNIEŚĆ CENY KOMERCYJNE ORAZ SPRZEDAŻ ZA DEWIZY W TZW. EKSPORCIE WEWNĘTRZNYM, WPROWADZIĆ NA MIĘSO I PRZETWORY KARTKI - BONY ŻYWNOSCIOWE, DO CZASU OFANOWANIA SYTUACJI NA RYNKU.
- ad 10/ Eksportujemy nawet z puli podstawowej. Staliśmy się w sposób jednoznaczny krajem kolonialnym i takiej struktury eksportowej. Eksportujemy mięsa coraz więcej i dlatego kartki stały się normalnością. Eksport węgla przy jednoczesnym poważnym ograniczeniu rynku wewnętrznego świadczy, że niewiele różniły się od Mozambiku. Pewexy i Baltony dewnują uciukane przez rodaków dolary. Obroty Pewexu i Baltony są wyższe aniżeli centrali Handlu Zagranicznego Elektrim i POL-MoTu. W sprawie kartek rząd poszedł jeszcze dalej - wprowadził kartki na sto innych artykułów. Zezwolenie na zakup cementu, wapna, muszli klozetowej, wanny to także rodzaj kartek.
- 11/ WPROWADZIĆ ZASADY DOBORU KADRY KIEROWNICZEJ NA ZASADACH KWALIFIKACJI A NIE PRZYNALEŻNOŚCI PARTYJNEJ ORAZ ZNIEŚĆ PRZYWILEJE MO I SB ORAZ APARATU PARTYJNEGO POPRZEC ZRÓWNIANIE ZASIŁKÓW RODZINNYCH, ZLIKWIDOWANIE SPECJALNYCH SPRZEDAŻY.
- ad 11/ Jest dokładnie na odwrót. Nie tylko, że nie zniesiono a zwiększono różne go rodzaju przywileje. Prawie za darmo wczasy, sprzedaż w wyodrębnionych sklepach, bezzwrotne wysokie pożyczki, talony na sprzęt. Poza wymienionymi służbami uprzywilejowano dodatkowo Wojsko i Służbę Węzlinną. Zapomniano o Służbie Zdrowia i nauczycielach. Nie utrwalają władzy.
- 12/ OBNIŻYĆ WIEK EMERYTALNY DLA KOBIEC DO 50 LAT A DLA MĘŻCZYZN DO 55 LAT LUB PRZEPRACOWANIE W PRL 30 LAT DLA KOBIEC I DLA MĘŻCZYZN BEZ WZGLĘDU NA WIEK.
- AD 12/ W tej sprawie zrobiono malutki krocze, którego ogromnie załowano. Dla wielu osób, które przeszły na wcześniejszą emeryturę fakt ten stał się nieszczęściem. Tkwia permanentnie tzw. "starym portfela" i klepią biedę.
- 13/ ZRÓWNAĆ RENTY I EMERYTURY STAREGO PORTFELA DO POZIOMU AKTUALNIE WYPŁACANYCH.
- 14/ Do dzisiaj problem starego portfela nie jest rozwiązany. Wzrostku co w tej sprawie uczyniono to obietnice i półśrodki.
- 15/ POPRAWIĆ WARUNKI PRACY SŁUŻBY ZDROWIA, CO ZAPEWNI PRĘDĄ OPIEKĘ MEDYCZNĄ OSOBOM PRACUJACYM.
- 16/ Troche cyfr. 2/3 istniejących w Polsce szpitali wybudowano przed 1939 rokiem. Więcej niż skromne wyposażenie szpitali w nowoczesną aparaturę. Brak podstawowych artykułów medycznych takich jak: środki opatrunkowe, strzykawki jednorazowego użycia, sanitariatów itp. Mamy w zamian żółtaczki wszczepione, zgorzel, salmonelę, czerwone, drugim krajem na świecie o podobnej strukturze zachorowań jest Bangladesz/ oraz coraz bardziej obniżony wiek życia.
- 17/ ZAPEWNIĆ ODPOWIEDNIA ILOŚĆ MIEJSC W ŻŁOEKACH I PRZEDSZKOLACH DLA DZIECI KOBIEC PRACUJACYCH.
- ad 17/ Co rok sytuacja się pogarsza. Za ledwie jedna trzecia chętnych ma zapewnione miejsce.

- 18/ WPROWADZIĆ URLOP MACIERZYŃSKI PŁATNY PRZEZ OKRES 3 LAT NA WYCHOWANIE DZIECKA.
- ad 18/ PRZEZ pierwsze dwa lata matki rzeczywiście były zainteresowane tą formą opieki, później wskutek śmiesznie niskiej kwoty matki zostały zmuszone do powrotu do pracy. Obecnie urlopy opiekuńcze prawie znikają w praktyce.
- 19/ SKRÓCIĆ CZAS OCZEKIWANIA NA MIESZKANIE.
- ad 19/ Stan na dzisiaj: w tym roku wybuduje się ok. 140 tys. mieszkań, najmniej od 10 lat! Jednocześnie w tym roku trzeba wycofać z eksploatacji około 110 tys. mieszkań jako nie nadające się do remontu. Warto to sobie uzmówić, że dotyczy to budownictwa miejskiego. Wieś pozostawiono samej sobie. Dramat!.
- 20/ PODNIEŚĆ DIETY Z 40 DO 100 ZŁ. PODNIEŚĆ RÓWNIEŻ ROZŻAKOWE.
- ad 20/ Ten postulat ilustrował rozżew płac do możliwości. Obecnie sytuacja jest jeszcze gorsza.
- 21 / WPROWADZIĆ WSZYSTKIE WOLNE SOBÓTY OD PRACY. PRACOWNIKOM W RUCHU CIĄGŁYM I W SYSTEMIE 4 - BRYGADOWYM BRAK WOLNYCH SOBÓT ZREKOMPENSOWAĆ ZWIEKSZONYM WYMIEREM URLOPU WYPŁACZKOWEGO LUB INNYMI PŁATNYMI DNIAМИ WOLNYMI OD PRACY.
- ad 21/ Z dużym trudem udało się utrzymać 37 wolnych sobót. W wielu zawodach wolne soboty są pojedyńcem umownym np. w górnictwie. W innych próbuje się w sposób administracyjny zmuszać ludzi do pracy pod różnymi pretekstami. np. ostra zima, czyny społeczne lub współzawodnictwo.

Jest to skromniutka ocena realizacji postulatów gdańskich. Właściwie to każdy z wymienionych tematów stanowi odrębny gorzki problem współczesnego Polaka. Wnioski nasuwają się same.

E. Lipiec

LIST OD BARYCZKI

Mamy okres urlopów, czas odpoczynku. Nie oznacza to jednak, abyśmy się wyłączyli całkowicie z życia. Dlatego korzystając z uroków lata mamy też i czas na refleksje o wyjątkowych wydarzeniach na ziemi ojczystej. Okazji z pewnością będzie wiele do zwrócenia większej uwagi na piękno malowniczych krajobrazów uścielonych zabytkami i pomnikami historii. Wyzwalają w nas chwile zadumy o dramacie, w którym od wieków bierzemy udział. Wskłuchując się w szum morza, wygrzewając się w promieniach słonecznych staniemy się wolni. Pozostaną za nami doświadczenia nabyte w ciągu żmudnych miesięcy - niezbyt chwalebnych - coraz bardziej ulegających prawom i zasadom wschodnich sąsiadów, ujawniając więcej wątpliwości, brak nadziei i niepokój o nasze jutro.

Wędrując trasami wycieczek i rajdów "odetchniemy" przebywając na łonie zdegradowanej przyrody. Z dala od zakłamej informacji i fałszu, będzie okazja do przewietrzenia szarych komórek w celu przeprowadzenia rachunków naszych jednostkowych sumień, tak abyśmy się stali czystszy, tym samym wytrwali w stawianiu oporu temu wszystkiemu, czego doświadczyliśmy w ciągu

roku a także ostatnich lat. Zobowiązuje do tego ostatnia wizyta Jana Pawła II w Ojczyźnie, który poruszył nasze sumienia oraz odrodziła nadzieję w sercach i umysłach każdego Polaka. Wykorzystajmy Jego wysiłek w odrodzeniu życia na miarę nauki Kościoła i Kapłana Stolicy Piotrowej.

Stawmy się lepsi w miesiącu żniw - w polskim sierpniu - wyjątkowym dla naszego narodu. Pamiętajmy o ofiarach sierpniowych zrywów. W tym czasie, w pełni lata, stawiali opór zakusom Sowieckiej Rosji najlepszy spośród synów naszych, aby mógł się stać cud - "Cud nad Wisłą".

W sierpniowych łunach płonącej Warszawy z bieleczerwonymi opaskami na rękawach, walczyli nasi chłopcy i dziewczęta, aby wyzwolić chociaż Warszawę. Łaknели wolności innej niż my, ale czuli podobnie. Wyzwalali Warszawę od jednych i bronili przed drugimi.

Także w sierpniu odezwały się protesty stoczniovców Wybrzeża. Przejmując pałeczkę najnowszych dziejów, nie ugięli się przed presją tak zwanej "władzy ludowej". I powiał "wiatr od morza" ku wolności i sprawiedliwości - rodząc dziecię - solidarne i wolne.

Dla oczyszczenia tych wydarzeń Episkopat Polski ogłasza apel o zachowanie trzeźwości, jak również proponuje podjęcie walki z moralną degradacją znacznej części polskiego społeczeństwa. Z pewnością pamiętamy pojawiające się na ulicach naszego miasta pikietki nawiązujące do powyższego apelu. Miejmy nadzieję, że będzie nas stać na godne zachowanie się wobec tych, którzy przełamali strach i podjęli trud pikietowania. Ich postawa powinna nam uświadomić grozę nałogu alkoholowego.

Czy będzie nas stać w bieżącym roku na okazanie solidarności z Episkopatem w apelu - hołdzie ofiarom tworzącym dzieje Polskiego Sierpnia. Na to pytanie musimy sobie sami odpowiedzieć we własnym sumieniu. Nim to nastąpi odpoczywajmy w trzeźwości.

Baryczko

FRAGMENT OŚWIADCZENIA DZIAŁACZY RUCHÓW I INICJATYW NIEZALEŻNYCH W POLSCE I W CZECHOSŁOWACJI DOTYCZĄCE DZIAŁALNOŚCI "SOLIDARNOSTI POLSKO - CZECHOSŁOWACKIEJ".

...Niniejszym oświadczamy, uczestnicy różnych inicjatyw ruchów działań niezależnych chcemy wyrazić uznanie i pełne poparcie dla działalności tej grupy - która od chwili obecnej nosić będzie nazwę "Solidarności Polsko - Czechosłowackiej" - a także zadeklarować gotowość współpracy z jej członkami, mając na uwadze pogłębienie niezależnych kontaktów polsko - czechosłowackich. W tym celu tworzymy krąg przyjaciół "Solidarności Polsko - Czechosłowackiej".

"Solidarności Polsko - Czechosłowacka" jest autonomicznie działającą grupą, niezależną od istniejących ruchów i inicjatyw społecznych. Formy jej działalności to wymiana informacji, doświadczeń, wydawnictw niezależnych a także koordynacja różnych inicjatyw międzynarodowych. Swą działalność prowadzi w krajach bloku wschodniego, dążąc do rozwoju współpracy zarówno w tej części Europy, jak i w całym świecie.

/ Adresy ułatwiające kontakt i udzielanie informacji: ANNA SABATOVA, Anglicka 8 120 00, PRAHA 2, Vinohrady, tel. 26-19-573, oraz JÓZEF PINIOR, Piastowska 37/8, Wrocław tel. 21-37-94.

Podziękowania: Frak 1000, Bezrobotni -1000, Piko-2 2500, Zoja-3500, Różyeczka-6000.